

Sygn. akt IV P 28/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Alicja Lisiecka
Ławnicy:	b/ł
Protokolant:	st. sekr. sądowy Małgorzata Stanisław

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2018 r. w Inowrocławiu

sprawy z powództwa **W. J.**

przeciwko **R. R.**

o zadośćuczynienie z tytułu wypadku przy pracy

- zasądza od pozwanego R. R. na rzecz powoda W. J. kwotę 38.300,00 zł (trzydzieści osiem tysięcy trzysta złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 17 lutego 2015 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 marca 2017 r. do dnia zapłaty,
- w pozostałej części powództwo oddala,
- nakazuje pobrać od pozwanego R. R. na rzecz Skarbu Państwa Kasy Sądu Rejonowego w Inowrocławiu kwotę 2.490,46 zł (dwa tysiące czterysta dziewięćdziesiąt złotych 46/100) tytułem zwrotu kosztów sądowych, od uiszczenia których z mocy ustawy zwolniony był powód,
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.476,00 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych 00/100) brutto tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Alicja Lisiecka

Sygn. akt IV P 28/17

UZASADNIENIE

Powód W. J. w pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w Inowrocławiu w dniu 15 lutego 2017r., sprecyzowanym na rozprawie w dniu 22 czerwca 2017r.(k. 57, e-protokół z dnia 22 czerwca 2017r.-min. 00:07:34) oraz rozszerzonym podczas rozprawy w dniu 6 listopada 2017r.(k. 62, e-protokół z dnia 6 listopada 2017r.-min.00:01:26) domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego R. R. kwoty 38.300,00zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a to tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę, czyli szkodę

niemajątkową, związaną z wypadkiem przy pracy, któremu powód uległ w dniu 17 lutego 2015r. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej mu w sprawie przez pełnomocnika z urzędu, zgodnie z przedłożonym zestawieniem opatrzonym datą 10 maja 2018r.(k. 110), podkreślając, iż koszty pomocy prawnej nie zostały zapłacone pełnomocnikowi powoda z urzędu ani w całości, ani w części.

Powód w uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że był zatrudniony u pozwanego na stanowisku kierowcy, na podstawie umowy o pracę z dnia 9 lutego 2015r., a krytycznego dnia, tj. 17 lutego 2015r., na terenie Czech uczestniczył w zdarzeniu drogowym, który uznany został za wypadek przy pracy. W wyniku wspomnianego wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci: złamania lewej kości udowej, złamania dalszego trzonu obu kości lewego podudzia, złamania rzepki lewej, złamania śródstopia, złamania kości łódkowatej lewej stopy, złamania kości ramieniowej prawej, abrupcji kłykcia łokciowego, złamania mostka, laceracji prawego płata wątroby i zatorowości tłuszczowej. Od toku leczenia powód był dwukrotnie hospitalizowany- od dnia 17 lutego do dnia 6 marca 2015r. przebywał w szpitalu w Czechach, gdzie przeszedł cztery operacje, a następnie od dnia 30 marca do dnia 2 kwietnia 2015r. leczony był w (...) szpitalu, gdzie również przeprowadzono u powoda jedną operację. Po opuszczeniu szpitala powód korzystał ze zwolnienia lekarskiego, a następnie poddany został zabiegom rehabilitacyjnym, m.in. w ramach prewencji rentowej ZUS. Lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że doznane przez powoda, w następstwie wypadku przy pracy, obrażenia ciała skutkują 15% stałym uszczerbkiem na zdrowiu i w konsekwencji- na podstawie ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych- powodowi W. J. przyznane zostało jednorazowe odszkodowanie z w/wym. tytułu w wysokości 11.700,00zł. Dodatkowo (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w I. zaliczył powoda do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. W ocenie powoda świadczenie odszkodowawcze uzyskane z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, nie pokryło w pełni jego roszczeń, a potwierdzony przez Państwową Inspekcję Pracy w toku przeprowadzonej kontroli fakt naruszenia przez pozwanego przepisów prawa pracy przesądza-zdaniem powoda- o subsydjarnej odpowiedzialności R. R. za skutki wypadku przy pracy z dnia 17 lutego 2015r., jakich powód doznał. Z dalszej części uzasadnienia pozwu wynika, iż w ocenie W. J. należne mu zadośćuczynienie za doznaną na skutek wypadku przy pracy krzywdę wynieść powinno 50.000,00zł. , jednak powód kwotę tę pomniejszył o wartość odszkodowania uzyskanego w oparciu o ustawę wypadkową z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (50.000,00zł.-11.700,00zł.), co w rezultacie dało kwotę 38.300,00zł. dochodzoną w niniejszym procesie. W ocenie powoda żądana kwota 38.300,00zł. odpowiada niezwykle poważnemu uszczerbkowi na zdrowiu, którego doznał, ogromowi cierpień, z jakimi musiał się zmierzyć w związku z wypadkiem przy pracy oraz próbą powrotu do zdrowia.

Pozwany R. R. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych(k. 53).

Zakwestionował zarówno samą zasadę swojej odpowiedzialności, jak i wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia. Wskazał, że stwierdzone przez Państwową Inspekcję Pracy, w toku przeprowadzonej u niego kontroli, przypadki naruszenia prawa pracy nie miały żadnego przełożenia na przyczyny i skutki wypadku przy pracy, któremu uległ W. J. w dniu 17 lutego 2015r. Według pozwanego wyłączną winę za spowodowanie wypadku ponosi powód, który zasnął za kierownicą samochodu, mimo iż w dniu 16 lutego 2015r., przed wyruszeniem w trasę, zostały

mu przekazane informacje na temat bezpieczeństwa jazdy, konieczności robienia odpoczynków, zwracania wzmożonej uwagi na przekraczanie prędkości i sprawdzanie sprawności pojazdu.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód W. J. w dniu 9 lutego 2015r. został zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 9 lutego 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r., na stanowisku kierowcy na terenie Unii, u prowadzącego Firmę Handlowo-Uslugowo- (...) pozwanego R. R.. Nie miał doświadczenia w jeździe nocą i na długich dystansach w transporcie międzynarodowym.

(dowód- umowa o pracę z dnia 9.02.2015r.-k.5, protokół nr (...)r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy-k. 6-7, protokół kontroli PIP z dnia 30.07.2015r.-k.31-35, przesłuchanie powoda W. J.-k.76-77, e-protokół z dnia 20.11.2017r.-min. 00:16:49-00:43:39)

W chwili dopuszczenia do pracy powód posiadał ważne, wykonane w dniu 26 listopada 2014r., badania psychotechniczne, nie miał jednak przeprowadzonych badań lekarskich potwierdzających brak przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku kierowca, nie odbył instruktażu stanowiskowego, nie miał również potwierdzonego zaświadczeniem szkolenia wstępnego i ogólnego w dziedzinie bhp.

(dowód: protokół kontroli PIP z dnia 30.07.2015r.-k.31-35, protokół nr (...)r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy-k. 6-7, przesłuchanie powoda W. J.-k.76-77, e-protokół z dnia 20.11.2017r.-min. 00:16:49-00:43:39)

W dniu 16 lutego 2015r., po godz. 11.00, W. J. pobrał ciężarowy samochód marki R. (...), nr rej. (...) (PL) z siedziby firmy pozwanego R. R.. Pojazd był sprawny technicznie. Podczas pobierania samochodu inny pracownik pozwanego, P. M., poinformował powoda na czym polega praca kierowcy, jakie wiążą się z nią zagrożenia oraz wskazał na konieczności korzystania przez powoda z przerw i postojów. W. J. zobowiązany był dostarczyć z B. do miejscowości S. w Czechach, towar w postaci 3000 sztuk kart pamięci o wadze około 50 kg. Załadunek miał się odbyć w dniu 16 lutego 2015r., między godz. 21-23 w B., zaś rozładunek we wspomnianych S. w dniu 17 lutego 2015r., o godz. 8.00. Powód w trasę wyruszył o godz. 19.00. Jechał sam.

W dniu 17 lutego 2015r., około godz. 6.00, już na terenie Czech, doszło do wypadku drogowego. Zmęczony powód, w 12 godzinie pracy, zasnął za kierownicą, stracił świadomość, w następstwie czego kierowany przez niego pojazd wypadł z drogi do rowu. Poszkodowany zaklinował się lewą nogą i zwiślał z kabiny pojazdu. Trafił do szpitala.

(dowód- zeznania świadka P. M.-k. 75-76, e-protokół z dnia 20.11.2017r.-min. 00:02:53-00:15:55, protokół kontroli PIP z dnia 30.07.2015r.-k.31-35, przesłuchanie pozwanego R. R.-k. 77-79, e-protokół z dnia 20.11.2017r.-min. 00:43:39-01:11:03)

W wyniku wypadku 25-letni powód doznał ciężkich, wielomiejscowych urazów: złamania kości udowej lewej, złamania kości podudzia lewego powikłanego zespołem przedziałów powięziowych, wieloodłamowego złamania rzepki lewej, złamania nasady obwodowej kości ramiennej lewej, złamania nasady obwodowej kości promieniowej prawej, złamania kości łódkowatej oraz podstawy 5-ej kości śródstopia lewego oraz złamania mostka. Z powodu powyższych obrażeń W. J. przebył kilkutygodniowe leczenie szpitalne -od dnia 17 lutego do dnia 6 marca 2015r. przebywał w szpitalu w H. K., w Czechach, gdzie przeszedł cztery operacje, a następnie od dnia 30 marca do dnia 2 kwietnia 2015r. leczony był w (...) szpitalu, gdzie również przeprowadzono u powoda jedną operację. Następnie W. J. przeszedł wielomiesięczne leczenie ambulatoryjne oraz korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych.

(dowód- pisemna opinia biegłego sądowego lekarza ortopedy R. A. z dnia 15.03.2018r.-k. 91-95, dokumentacja medyczna z leczenia powoda-k. 10-13, k.17-23, zeznania świadków: M. R.-k. 63-64, e-protokół z dnia 6.11.2017r.-min. 00:05:54-00:17:55, G. R.-k.64-65, e-protokół z dnia 6.11.2017r.-min. 00:18:05-00:25:45, T. R.-k. 65, e-protokół

z dnia 6.11.2017r.-min. 00:25:59-00:34:33, przesłuchanie powoda W. J.-k.76-77, e-protokół z dnia 20.11.2017r.-min. 00:16:49-00:43:39)

Doznane przez powoda na skutek wypadku z dnia 17 lutego 2015r. urazy przez wiele miesięcy powodowały znaczne ograniczenia normalnej aktywności życiowej. Przez około 6 tygodni W. J. przebywał w łóżku, następnie poruszał się na wózku inwalidzkim, potem za pomocą kul, a z powodu występujących dolegliwości bólowych, które przez pierwsze tygodnie miały nasilony stopień, przyjmował leki przeciwbólowe. Przez dwa tygodnie od powrotu do domu matka pomagała powodowi w codziennej toalecie, myciu, załatwianiu potrzeb fizjologicznych, spożywaniu posiłków. W wyniku zastosowanego leczenia uzyskano zrost przebytych przez powoda złamań, jednak W. J. nie odzyskał pełnej sprawności. 28-letni obecnie powód nadal posiada ograniczenia sprawności ruchowej kończyny górnej i dolnej lewej, nie może uprawiać sportów, wykonywać długotrwałych marszów i czynności wymagających pełnej funkcji kończyn. Choć obecny stopień nasilenia dolegliwości nie powoduje konieczności przyjmowania przez W. J. leków, to jednak rokowania na przyszłość są niepewne. Nie można wykluczyć, iż u powoda pojawią się w przyszłości wtórne zmiany zwyrodnieniowe, które mogą być przyczyną nasilenia dolegliwości i pogorszenia sprawności powoda.

(dowód- pisemna opinia biegłego sądowego lekarza ortopedy R. A. z dnia 15.03.2018r.-k. 91-95, dokumentacja medyczna z leczenia powoda-k. 10-13, k.17-23)

Decyzją z dnia 9 września 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych poniesiony przez powoda na skutek wypadku z dnia 17 lutego 2015r. uszczerbek na zdrowiu określił na 15 % i w związku z tym, na podstawie ustawy z dnia 30 października 2002r o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, przyznał W. J. jednorazowe odszkodowanie w wysokości 11.700,00zł.

(dowód - decyzja ZUS z dnia 9.09.2016r.-k. 30)

W ocenie powołanego przez Sąd na potrzeby analizowanej sprawy biegłego sądowego lekarza ortopedy doznany przez powoda W. J., na skutek przedmiotowego wypadku przy pracy, uszczerbek na zdrowiu wynosi łącznie aż 42% i uwzględnia odchylenia od stanu prawidłowego w postaci zniekształceń i ograniczeń ruchomości, ale także zaniki mięśniowe, zmiany bliznowate oraz nadal występujące u powoda dolegliwości.

(dowód- pisemna opinia biegłego sądowego lekarza ortopedy R. A. z dnia 15.03.2018r.-k. 91-95, dokumentacja medyczna z leczenia powoda-k. 10-13, k.17-23)

Zdarzenie z dnia 17 lutego 2015r.zostało uznane za wypadek przy pracy, bez jakiegokolwiek przyczynienia się powoda do powstałej szkody i bez naruszenia przez W. J. jako pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia

(dowód- protokół nr (...)r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy-k. 6-7, protokół kontroli PIP z dnia 30.07.2015r.-k.31-35)

(...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w I. orzeczeniem z dnia 2 lutego 2016r. zaliczył powoda do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

(dowód -orzeczenie z dnia 2.02.2016r.-k. 29)

Zgodnie z zawartą umową o pracę z dnia 9 lutego 2015r., powód miał otrzymywać od pozwanego wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1.750,00zł. brutto miesięcznie.

Obecnie powód , z zawodu elektryk, nie pracuje. Przebywa na zasiłku dla bezrobotnych. Ma problemy ze znalezieniem zatrudnienia.

(dowód- przesłuchanie powoda W. J.-k.76-77, e-protokół z dnia 20.11.2017r.-min. 00:16:49-00:43:39)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane, zaoferowane przez strony dowody z dokumentów, z zeznań świadków, przesłuchania stron, jak również na podstawie dowodu z piśmiennej opinii biegłego sądowego

lekarza ortopedy R. A.. Z uwagi na fakt, iż legalność i rzetelność dokumentów oraz opinia biegłego sądowego lekarza ortopedy nie były przez strony kontestowane, a Sąd również nie miał żadnych uwag co do ich prawdziwości i fachowości, zatem zbędne stało się poddawanie ich w niniejszym uzasadnieniu drobiazgowej analizie. Jeśli idzie o zeznania świadków M. R., G. R., T. R. i P. M., to nie wniosły one nic istotnego do sprawy i nic ponad to, co nie wynikałoby ze zgromadzonej przez Sąd dokumentacji. Podobnie rzecz się miała z dowodem z przesłuchania stron.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę było zasadne i jako takie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że strony nie kwestionowały, że powód w dniu 17 lutego 2015r. uległ wypadkowi przy pracy, podobnie, jak nie kwestionowały zakresu i rodzaju doznanych przez W. J. obrażeń ciała. Nie budziło wątpliwości, że w do przedmiotowego wypadku przy pracy doszło w 12 godzinie pracy powoda, z powodu braku odpowiedniego instruktazu stanowiskowego pracownika dotyczącego czasu pracy oraz zagrożenia zmęczeniem za kierownicą, braku szkolenia wstępnego i instruktazu ogólnego z dziedziny bhp, braku odpowiedniego odpoczynku pracownika, utraty świadomości podczas jazdy i zaśnięcia powoda za kierownicą, braku dostatecznego doświadczenia powoda w jeździe nocą i na długich dystansach, z powodu braku badań lekarskich potwierdzających brak przeciwwskazań do wykonywania przez W. J. pracy na stanowisku kierowca. Wynika to w sposób nie budzący żadnych wątpliwości z zebranych w sprawie dokumentów oraz z zeznań przesłuchanych świadków i samych stron procesu.

Kwestię sporną stanowiło in casu wyłączenie przyczynienia się powoda do zaistniałego wypadku i powstałej szkody oraz wysokość żadanego przez W. J. zadośćuczynienia.

Podstawowym aktem prawnym regulującym uprawnienia do świadczeń powypadkowych oraz rodzaje tych świadczeń jest ustawa z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm., dalej: ustawa wypadkowa). Zgodnie z treścią definicji zawartej w w/wym. ustawie za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą (art 3ust. 1 ustawy wypadkowej). Z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje m.in. świadczenie w postaci jednorazowego odszkodowania, które powód- w wysokości 11.700,00zł.-otrzymał.

Niezależnie od przysługujących świadczeń z ustawy wypadkowej, powód wystąpił z niniejszym powództwem o zadośćuczynienie za doznana, w związku z wypadkiem przy pracy, krzywdę w wysokości 38.300,00 zł. Uznał, że jedynie łączna kwota 50.000,00zł. (11.700,00zł +38.300,00zł.) jest w stanie złagodzić następstwa wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 17 lutego 2015r.

Zgodnie z treścią art. 300 k.p. w sprawach nie unormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Z powyższego wyprowadzić należy logiczny wniosek, iż zacytowany art. 300 k.p. otwiera drogę do dochodzenia przez powoda roszczeń w oparciu o przepisy innej ustawy, a mianowicie w oparciu o Kodeks cywilny.

W myśl art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przepis ten normuje podstawową zasadę odpowiedzialności deliktowej opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada więc osoba, której czyn, obiektywnie sprzeczny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego, naganny w konkretnej sytuacji, jest źródłem powstania tej szkody. Z kolei art. 435§1 k.c. przewiduje, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody(pary, gazu, elektryczności , paliw płynnych itp.), ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Przywołany art. 435§1 k.c. reguluje zatem odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, w ocenie Sądu- również przedsiębiorstwa transportowego posługującego się mechanicznymi środkami komunikacji – za szkody wyrządzone osobie w związku z ruchem tego przedsiębiorstwa. Sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie niewątpliwie jest, że powód uległ wypadkowi przy pracy podczas wykonywania pracy, ponadto

pozwany R. R. ze względu na niezapewnienie powodowi odpowiedniego instruktażu stanowiskowego dotyczącego czasu pracy oraz zagrożenia zmęczeniem za kierownicą, braku szkolenia wstępnego i ogólnego powoda z dziedziny bhp, braku badań lekarskich potwierdzających brak przeciwwskazań do wykonywania przez W. J. pracy na stanowisku kierowcy, doprowadził do sytuacji, w której pracownik nie miał świadomości odnośnie odpowiednio długiego odpoczynku, który zapewniłby powodowi pełną świadomość podczas jazdy i niezasypanie za kierownicą i dlatego też pozwany jest odpowiedzialny za poniesioną przez powoda szkodę. Bez znaczenia w tej sytuacji pozostaje okoliczność, że W. J. zgodził się na wykonywanie pracy pomimo wyżej wytkniętych braków.

W ocenie Sądu powód wykazał wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego, tj. szkodę, zachowanie pracodawcy, które ją spowodowało oraz związek przyczynowo -skutkowy pomiędzy nimi.

Zakres odpowiedzialności deliktowej reguluje art. 444 k.c., który w § 1 zdaniu 1 przewiduje, iż w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Szkada jest tu interpretowana zarówno jako szkoda majątkowa, jak i szkoda niemajątkowa, tzw. krzywda.

Sąd zajął się analizą szkody niemajątkowej poniesionej przez powoda albowiem jedynie krzywda była przedmiotem niniejszego postępowania. Powód W. J. ostatecznie zainteresowany był naprawieniem przez pozwanego odniesionej krzywdy poprzez zasądzenie na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 38.300,00zł. Żądanie powoda w tej części znajduje uzasadnienie w treści art. 445 § 1 k.c. W myśl tegoż przepisu -w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, tj. w art.444 k.c., sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W analizowanej sprawie -zdaniem Sądu- pozwany ponosi wyłączną odpowiedzialność za uszkodzenie ciała powoda w postaci złamania kości udowej lewej, złamania kości podudzia lewego powikłanego zespołem przedziałów powięziowych, wieloodłamowego złamania rzepki lewej, złamania nasady obwodowej kości ramiennej lewej, złamania nasady obwodowej kości promieniowej prawej, złamania kości łódkowatej oraz podstawy 5-ej kości śródstopia lewego oraz złamania mostka. W. J. zmuszony był poddać się pięciokrotnie leczeniu operacyjnemu, długotrwałemu badaniu ambulatoryjnemu, rehabilitacji, leżał w łóżku, a następnie poruszał się na wózku i o kulach łokciowych. Musiał zrezygnować z pracy zawodowej.

Zadośćuczynienie pieniężne, którego domagał się in casu W. J. ma na celu przede wszystkim złagodzenie wyżej przedstawionych i opisanych cierpień (vide: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia- Zobowiązania, t.I, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1996r., s.368).

Zadanie Sądu sprowadzało się zatem do ustalenia wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi i zweryfikowania w ten sposób kwoty przez niego żądanej.

Przepis art. 445 § 1 k.c. stanowi ,że sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią sumę”. Nie przewiduje jednak żadnych kryteriów, które miałyby wpływ i przełożenie na tę sumę. Opierając się zatem na wskazaniach judykatury należy- w ocenie Sądu- przyjąć, iż wysokość zadośćuczynienia zależy od całokształtu okoliczności konkretnej sprawy i powinna odzwierciedlać jego funkcję kompensacyjną(vide: A. S., Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Oficyna (...), B. 1999r., s.181). Wysokość zadośćuczynienia nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i stosunków majątkowych społeczeństwa(vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18.02.1998r., I ACa 715\97, OSA 1999\2\7). Z uwagi na niewymierny charakter szkody niemajątkowej art. 445 k.c. pozostawia Sądowi swobodę w ocenie czy konkretne okoliczności sprawy uzasadniają przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W przedmiotowej sprawie Sąd- dokonując powyższych ustaleń- oparł się na obiektywnych, sprawdzalnych kryteriach i sytuacji obu stron. Uwzględnił okoliczności wypadku przy pracy z dnia 17 lutego 2015r., któremu uległ powód, rodzaj doznanych przez niego obrażeń ciała, ich intensywność, długotrwałość, czasokres, trwałość obrażeń w zestawieniu z wiekiem powoda w chwili zdarzenia powodującego szkodę i przydatność społeczną W. J.. W momencie powstania uszkodzeń ciała powód miał 25 lat, doznał opisanych wyżej obrażeń, które wymagały hospitalizacji i radykalnego, operacyjnego leczenia, przyjmowania w początkowym okresie leków przeciwbólowych. Od strony ortopedycznej struktura dotkniętych urazem organów została trwale w 42% naruszona. Doznane przez powoda obrażenia mają-

zdaniem Sądu- wpływ na dalsze funkcjonowanie jego organizmu i rzutują na aktywność życiową i ogólną sprawność poszkodowanego, co zresztą podkreślił powołany w sprawie biegły sądowy lekarz ortopeda R. A. w sporządzonej na zlecenie tut. Sądu ekspertyzie.

W ustalonym w sprawie stanie faktycznym jest rzeczą oczywistą, iż powód doznał uszczerbku na zdrowiu, z czym z kolei wiązało się jego cierpienie fizyczne i pewne przygnębienie psychiczne.

Sąd oceniając rozmiar poczucia krzywdy i ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia uwzględnił podnoszoną w judykaturze zasadę, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, utrzymane w rozsądnych granicach, a jednocześnie musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i odnosić się do aktualnej przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa oraz aktualnych stosunków majątkowych (vide: A. Szpunar, ibidem, s.184, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9.04.1991r., I ACr 53\91, OSA 1992\5\50). Zadośćuczynienie nie może być nadmierne, ma zatrzeć lub co najmniej złagodzić u poszkodowanego odczucie krzywdy i pozwolić mu odzyskać równowagę psychiczną (vide: A. Szpunar, ibidem, s.80).

Ustalony w przedmiotowej sprawie stan faktyczny- w ocenie Sądu-dał podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego na zasadzie art. 415 k.c. i pozwolił zasądzić od pozwanego na rzecz powoda żadaną kwotę 38.300,00zł. Zdaniem Sądu zasądzone zadośćuczynienie jest wyważone, utrzymane w rozsądnych granicach umożliwiających poszkodowanemu złagodzenie zaistniałych skutków uszkodzeń ciała i adekwatne do poziomu życia społeczeństwa- odpowiada bowiem 12 przeciętnym, miesięcznym wynagrodzeniom netto z chwili orzekania i przyjmuje, iż 1% uszczerbku na zdrowiu, jaki poniósł powód odpowiada zaledwie kwocie 912,00zł. W konsekwencji - Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do pomniejszenia ustalonego zadośćuczynienia o kwotę, jaka powód otrzymał tytułem jednorazowego odszkodowania z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu wypadku przy pracy. Należy mieć na uwadze, iż wypłacona powodowi z tego tytułu kwota 11.700,00zł. stanowiła odszkodowanie, a więc miała na celu głównie rekompensatę poniesionej przez powoda szkody materialnej. Nawet przy przyjęciu, że świadczenie wypłacane jako jednorazowe odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia społecznego może częściowo rekompensować także doznaną przez poszkodowanego krzywdę, w okolicznościach niniejszej sprawy uwzględnienie tej kwoty w ramach należnego powodowi zadośćuczynienia byłoby niezasadne. Zdaniem Sądu poniesione przez powoda koszty związane z procesem leczenia, rehabilitacji, utraconą możliwością zarobkowania, potrzebą korzystania z pomocy osób trzecich pochłonęły kwotę uzyskaną z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a tym samym miała ona charakter wyłącznie odszkodowawczy, nie rekompensując powodowi doznanej krzywdy.

Przedmiotowe zadośćuczynienie Sąd zasądził – zgodnie ze zgłoszonym przez powoda żądaniem -z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, tyle, że od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, czyli od dnia 14 marca 2017r.(k. 49) do dnia zapłaty, a to po myśli art.476 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z treścią przytoczonych przepisów odsetki ustawowe za opóźnienie należą się wierzycielowi od chwili, gdy świadczenie pieniężne stało się wymagalne, a dłużnik go nie spełnił. Dłużnik ma obowiązek spełnić świadczenie pieniężne dopiero od chwili, gdy wskazana została jego wysokość. Dopiero od tej chwili można mówić o „świadczeniu pieniężnym” w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. Określenie kwoty świadczenia pieniężnego jest pierwszym warunkiem, od którego zależy ustalenie daty wymagalności takiego świadczenia i daty płatności odsetek (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12.10.1999r. I ACa 318\99, OSA 2000\6\27, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19.09.1995r., I ACr 393\95, OSA 1995\9\66). Sąd przyjął, iż pierwszą informacją, jaką uzyskał pozwany w sprawie zapłaty zadośćuczynienia był pozew doręczony pozwanemu w dniu 14 marca 2017r. W myśl art. 61 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, żeby mogła zapoznać się z jego treścią. Wobec powyższych ustaleń Sąd przychylił się do żądania powoda i zasądził od kwoty należności głównej - na podstawie art.476k.c. - odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, orzekając jak w punkcie 1 wyroku, a w pozostałej części powództwo w zakresie odsetek liczonych od dnia wniesienia pozwu- uznając je za bezzasadne- oddalił, o czym orzekł w punkcie 2 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punktach 3-4 wyroku, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Orzekając w punkcie 3 wyroku o kosztach sądowych Sąd miał na uwadze również treść art. 113 ust. 1w zw. z art. 35 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W związku z powyższym w punkcie 3 wyroku Sąd nakazał pobrać od przegrywającego proces w całości pozwanego R. R. łączną kwotę 2.490,46zł., na którą składała się opłata od pozwu w kwocie 1915,00zł. (5% z 38.300,00zł.), od uiszczenia której z mocy ustawy zwolniony był powód oraz poniesione przez Skarb Państwa-Kasę Sądu Rejonowego w Inowrocławiu wydatki w kwocie 575,46zł.związane z wynagrodzeniem powołanego przez Sąd, na wniosek powoda, biegłego sądowego lekarza ortopedy.

Zgodnie z przywołaną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, o której stanowi art. 98 k.p.c., strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić wygrywającemu przeciwnikowi, na jego żądanie, koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, natomiast do niezbędnych kosztów procesu strony zalicza się także wynagrodzenie jej pełnomocnika. W myśl tych przepisów Sąd zasądził- w punkcie 4 wyroku- od pozwanego na rzecz powoda, reprezentowanego w sprawie przez pełnomocnika z urzędu, kwotę 1.200,00zł. wraz z 23% podatkiem VAT , co w sumie zamknęło się kwotą 1.476,00zł. brutto, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, obliczając je na podstawie § 15 pkt 5 w zw. z § 8 pkt 5 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U z 2016r., poz.1715). W ten sposób Sąd zweryfikował wynagrodzenie żądane przez ustanowionego z urzędu pełnomocnika powoda i przedstawione w rachunku z dnia 10 maja 2018r. (k. 110) opiewającym na kwotę 4.428,00zł. brutto(3.600,00zł. + podatek VAT 828,00zł.). Pełnomocnik powoda z urzędu zażądał przyznania wynagrodzenia w wysokości 150% stawki przewidzianej w § 8 pkt 5 przytoczonego rozporządzenia, twierdząc, iż przyznanie wynagrodzenia w wysokości wyższej wynika ze znacznego nakładu pracy radcy prawnego i stopnia złożoności sprawy. Sąd nie podzielił wyżej prezentowanego stanowiska pełnomocnika powoda z urzędu. W ocenie Sądu nie sposób przedmiotową sprawę o zadośćuczynienie w związku z wypadkiem przy pracy uznać za sprawę zawiłą pod względem faktycznym i prawnym, wręcz przeciwnie – w ustalonym stanie faktycznym nie była to sprawa skomplikowana, wymagająca znacznego nakładu pracy radcy prawnego, ponadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie był obszerny- akta sprawy w sumie liczą niecałe 120 kart, w tym 5 stronicową pisemną, jasną i zrozumiałą opinię biegłego ortopedy oraz protokoły zawierające zeznania przesłuchanych w sprawie 4 świadków. Dodatkowo -zdaniem Sądu -nakład pracy pełnomocnika powoda z urzędu w przedmiotowej sprawie był standardowy, wpisywał się w regułę rzetelnego prowadzenia sprawy powierzonej radcy prawnemu z urzędu, co przekładało się m.in. na udział pełnomocnika na każdym z posiedzeń. W związku z powyższym, uznając -w przeciwieństwie do strony powodowej - iż podstawą naliczenia stosownej opłaty za pomoc prawną świadczoną W. J. z urzędu powinien być § 15 pkt 5 , nie zaś § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, Sąd orzekł jak w punkcie 4 wyroku.

I., dnia 30.05.2018r.

SSR Alicja Lisiecka